

## **dr Iwona Michniewicz**

Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu

## **dr Romuald Michniewicz**

Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu

# **RATOWNIK WODNY – CZY WIESZ, KTO TO JEST?**

## **LIFE GUARD - DO YOU KNOW WHO THEY ARE?**

### **Wstęp**

Po zmianach prawa, dokonanych w 2012 roku, w środowisku wodniackim nieprzerwanie trwają dyskusje, kto jest a kto nie – ratownikiem wodnym. Taka niepewność, różna interpretacja przepisów i dewaluowanie jednych ratowników przez innych – z pewnością nie pozostanie bez wpływu na wizerunek, status i zaufanie do ratownika wodnego w odbiorze przeciętnego użytkownika kąpieliska.

W chwili obecnej (koniec 2013 roku), zgodę na wykonywanie ratownictwa wodnego posiada 38 różnych podmiotów. Każdy z nich ma prawo szkolić, wydawać odpowiednie certyfikaty, zaświadczenia (zgodne z załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym). Na rynku pojawiają się zatem ratownicy RWR, RWA, RWS, ARTO<sup>1</sup> etc.

W świadomości zdecydowanej większości Polaków tylko jedna organizacja – Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (WOPR) – zajmuje się szkoleniem i nadawaniem uprawnień ratownikom wodnym. Trudno się temu dziwić: WOPR zajmował się ratownictwem wodnym, jako swego rodzaju *monopolista*, przez 50 lat.

Mimo, iż prawo zmieniło się z 1 stycznia 2012 roku, do dzisiaj można znaleźć oferty pracy dla ratownika WOPR, gdzie dokumentem potwierdzającym uprawnienia ma być legitymacja WOPR. Pracowników poszukują instytucje, które winny znać i stosować prawo, a jednak często zauważa się wysoki wskaźnik ignorancji i niezrozumiały opór przed wprowadzaniem i stosowaniem zmienionych regulacji.

### **Nowe regulacje w ratownictwie wodnym**

Najważniejsza zmiana, to wejście w życie Ustawy [1] z dnia 18 sierpnia 2011 r., o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (Dz. U. nr 208, poz. 1240). Ten dokument wyparł wszystkie, wcześniej obowiązujące przepisy, drastycznie reorganizując całą przestrzeń ratownictwa wodnego. Akty wykonawcze do przywołanej ustawy – cztery rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych [2,3,4,5], doprecyzowały zagadnienia, istotne z poziomu środowiska wodniackiego, zarządzających obszarami wodnymi i całego społeczeństwa.

Wejście w życie Ustawy [1], z dniem 1 stycznia 2012 roku, spowodowało swego rodzaju paraliż wśród urzędników i ratowników. Chaos wywołany był między innymi tym, że kolejne regulacje – w postaci rozporządzeń, pojawiały się od stycznia do lipca 2012 roku.

---

<sup>1</sup> RWR – Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej (stowarzyszenie), RWA – Ratownictwo Wodne Asekuracja (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), RWS – Ratownictwo Wodne Sława (stowarzyszenie), ARTO (spółka cywilna).

Ustawa pozwoliła innym podmiotom – poza ogólnie rozpoznawalnym Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym (WOPR) – na prowadzenie działalności w obrębie ratownictwa wodnego, na równorzędnych zasadach, po uzyskaniu zgody ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Należy w tym miejscu przypomnieć, że do chwili obecnej, podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa wodnego w Polsce jest 38, a z posiadanych przez autorów informacji wynika, że kilkadziesiąt kolejnych wniosków, oczekuje na rozpatrzenie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Wszystkie, wymienione przepisy [1,2,3,4,5], są niedoskonałe i mocno polemiczne [6]. Jedne z najbardziej kontrowersyjnych, dotyczą szkoleń ratowników i instruktorów oraz zlecania zadań publicznych.

Pierwsza kwestia ma związek z prestiżem organizacji czy firmy szkolącej. Każdy chciałby bowiem, aby obywatele uczestniczyli w kursach pod jego szyldem, płacąc i otrzymując potwierdzenie nabytych uprawnień z jego znakiem firmowym (logo). Dotychczas szkolenie ratowników w całości przypisane było WOPR-owi, który jako jedyny podmiot w kraju, nadawał ratownicze kwalifikacje zawodowe. To WOPR decydował także, kto i na jakich zasadach, utrzymuje swoje uprawnienia w „aktywności” – ważności. Dlatego w obiegowej opinii społecznej, ratownik w Polsce to ratownik WOPR.

Drugi wątek – zlecenie zadań publicznych – wiąże się z finansami, a co za tym idzie, przestrzeganiem zasad prawa i interesu społecznego. Ogromne emocje, towarzyszące rozdziałowi środków (czy to w drodze przetargów, czy np. otwartych konkursów ofert), są uzasadnione, gdyż w skali całego kraju chodzi o niebagatelne, wielomilionowe kwoty. Protesty, skargi i procesy sądowe – stają się codziennością w relacjach: podmioty uprawnione kontra urzędy.

Największą słabością obecnie obowiązujących przepisów jest fakt, że szereg nieprecyzyjnych określeń, definicji czy sformułowań – można interpretować na wiele sposobów. Oczywiście jest to nagminnie wykorzystywane.

## **Ratownik wodny – definicja, zawód, obowiązki i uprawnienia**

Definicyjnie, na podstawie art. 2 ustawy [1] ratownik wodny to osoba, która spełnia co najmniej cztery wymogi (łącznie), czyli:

1. posiada wiedzę i umiejętności z zakresu ratownictwa i technik pływackich
2. posiada inne kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym
3. spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym [7], tj.:
  - a) posiada pełną zdolność do czynności prawnych
  - b) jest zatrudniona lub pełni służbę w jednostkach współpracujących z systemem - Państwowe Ratownictwo medyczne, lub jest członkiem tych jednostek
  - c) posiada ważne zaświadczenie o ukończeniu kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP)
  - d) jej stan zdrowia pozwala na udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy
4. jest zatrudniona lub pełni służbę w podmiocie uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego lub jest członkiem tego podmiotu.

Legitymacja ratownika, nadawana przez Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe przez dziesiątki lat, odeszła wraz z nowym prawem do historii. Najnowsze

przepisy mówią bowiem o zaświadczeniu, potwierdzającym posiadanie wiedzy i umiejętności w zakresie ratownictwa oraz technik pływackich.

Tak więc obecnie, ratownik po szkoleniu, spełnia tylko jeden z warunków bycia ratownikiem – na tę okoliczność ma mieć zaświadczenie. Zapewnienie drugiej części definicji ma wynikać z innego dokumentu, który będzie wskazywał, że dana osoba posiada dodatkowe kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym (mogą to być różnego rodzaju patenty, dyplomy, certyfikaty, zaświadczenia itp.). Kolejny, bardzo istotny dokument – to posiadanie tytułu ratownika (tu już wyraźnie jest tytuł), w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy. Wymaga to ukończenia co najmniej 63-godzinnego szkolenia i zdania egzaminu – wymagań, wynikających z Ustawy o państwowym ratownictwie medycznym [7].

Ostatni warunek, jaki musi spełnić „kompletny” ratownik wodny – to zatrudnienie, służba lub członkostwo w podmiocie uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego. Ma to być potwierdzone (w wybrany, zwyczajowo przyjęty sposób) przez dany podmiot. Mogą to być umowy o pracę – z podmiotami gospodarczymi lub potwierdzenie w postaci np. karty członkowskiej z aktualnym (na dany rok) aktywnym członkostwem.

W roku 2013 (ponad rok od dnia wejścia w życie przywoływanej ustawy), standardem były ogłoszenia pracodawców o treści: „Poszukujemy kandydatów do pracy na stanowisku: Ratownik. Wymagania – doświadczenie zawodowe: Ratownik wodny zawodowy. Poziom wykształcenia: zasadnicze zawodowe. Zadania: ukończony kurs ratownika WOPR pozwalający na samodzielną pracę np. ratownik wodny pływalni, posiadający ważne zaświadczenie o ukończeniu kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy i uzyskania tytułu ratownika” [8].

To tylko jeden z wielu przykładów, który wyraźnie pokazuje, że pracodawca zupełnie nie zna najnowszych przepisów. Po pierwsze, nie ma tytułu, ani stopnia, ani zawodu „ratownik wodny zawodowy”.

Zapytano w tej materii zarówno Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej [9], jak też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [10]. Autorzy zwrócili się o wyjaśnienie, między innymi treści zawartych na stronach internetowych – w wyszukiwarce zawodów Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej [11], gdzie widnieje określenie: „Ratownik wodny zawodowy” (numer kodu 541906).

Przytoczenia wymaga zawartość całego opisu (odnoszącego się do ratownika wodnego zawodowego), będącego załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 27 kwietnia 2010 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania [12]:

*Pracownicy usług i sprzedawcy/pracownicy usług ochrony, gdzie indziej niesklasyfikowani*

*Klasyfikacja zawodów i specjalności – opis zawodu*

*Nazwa: Ratownik wodny zawodowy*

*Kod: 541906*

*Synteza: Działając indywidualnie lub w zespole czuwa nad bezpieczeństwem życia ludzkiego na wodach śródlądowych otwartych i zamkniętych oraz morskich przybrzeżnych; niesie pomoc tonącym i zwraca uwagę organizatorom imprez nadwodnych o przepisach, jakie w tym zakresie obowiązują. Zapobiega naruszaniu tych przepisów.*

*Zadania zawodowe:*

- ✓ *pełnienie dyżuru na wyznaczonym stanowisku;*
- ✓ *reagowanie na każdy sygnał wzywania pomocy oraz podejmowanie akcji ratowniczych;*
- ✓ *reagowanie na wszelkie naruszenia regulaminu obowiązującego na kąpielisku lub pływalni;*
- ✓ *uczestniczenie w zespołach ratowniczych w trakcie przeprowadzania maratonów pływackich;*
- ✓ *kontrolowanie stanu urządzeń oraz sprzętu pływackiego i eliminowanie jednostki grożącej niebezpieczeństwem;*
- ✓ *sygnalizowanie o stopniu zagrożenia na wodach ze względu na warunki atmosferyczne (sygnały na maszcie, syrena, gong itp.);*
- ✓ *wypisywanie na tablicy informacyjnej temperatury wody, powietrza, głębokości akwenu i innych danych mogących mieć znaczenie dla bezpieczeństwa pływających;*
- ✓ *na podstawie badania głębokości akwenu określanie strefy wód dla niepływających;*
- ✓ *czuwanie nad oczyszczaniem wód i dna obszaru przeznaczonego dla pływających;*
- ✓ *przeprowadzanie egzaminów na kartę pływacką.*

*Dodatkowe zadania zawodowe:*

- ✓ *udział w patrolach policyjnych na wodach otwartych w celu kontroli uprawnień do pływania;*
- ✓ *przeprowadzanie kontroli ośrodków, kolonii i obozów położonych nad wodami, z prawem żądania usunięcia wszelkich uchybień wobec przepisów dotyczących bezpiecznego przebywania nad wodami;*
- ✓ *przeprowadzanie kontroli kąpielisk i pływalni z prawem formułowania zaleceń oraz zgłaszanie wniosków do samorządu terytorialnego o zamknięcie pływalni lub kąpieliska.*

Do dzisiaj ratownicy uważają, że wolno im robić to, co jest w przytoczonym zestawie praw czy przywilejów. Na forach internetowych toczą się boje o kontrole, audyty, zakres współpracy z policją.

Zwrócono się z zapytaniem do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS), jak rozumieć zawartość tego opisu w odniesieniu do Ustawy [1], gdzie w art. 13 wskazuje się działania ratownicze, przypisane ratownikom (i podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego) w szczególności polegające na:

- 1) przyjęciu zgłoszenia o wypadku lub zagrożeniu;
- 2) dotarciu na miejsce wypadku z odpowiednim sprzętem ratunkowym;
- 3) udzielaniu kwalifikowanej pierwszej pomocy;
- 4) zabezpieczeniu miejsca wypadku lub zagrożenia;
- 5) ewakuacji osób z miejsca stanowiącego zagrożenie dla życia lub zdrowia;
- 6) transporcie osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym do miejsca, gdzie jest możliwe podjęcie medycznych czynności ratunkowych przez jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, po uprzednim uzgodnieniu miejsca przekazania z dysponentem jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego;
- 7) poszukiwaniu osób zaginionych na obszarze wodnym.

Doprecyzowaniem tej listy, są obowiązki przypisane wyłącznie ratownikom, a zawarte w art. 16 ustawy [1] w brzmieniu:

- 1) obserwowanie wyznaczonego obszaru wodnego, niezwłoczne reagowanie na każdy sygnał wzywania pomocy oraz podejmowanie akcji ratowniczej, zapobieganie skutkom zagrożeń;
- 2) przegląd stanu urządzeń i sprzętu wykorzystywanego do ratownictwa wodnego;
- 3) określanie głębokości wyznaczonego obszaru wodnego;
- 4) kontrola stanu urządzeń oraz sprzętu, które zapewniają bezpieczeństwo osób pływających, kąpiących się lub uprawiających sport lub rekreację;
- 5) wywieszanie na maszcie odpowiednich flag informacyjnych;
- 6) sygnalizowanie, za pomocą urządzeń alarmowych, naruszeń zasad korzystania z wyznaczonego obszaru wodnego w szczególności granicy strefy dla umiejących pływać, a w kąpieliskach także nadchodzącej burzy;
- 7) reagowanie na przypadki naruszania zasad korzystania z wyznaczonego obszaru wodnego;
- 8) wpisywanie na tablicy informacyjnej temperatury wody, powietrza oraz innych aktualnych informacji w szczególności dotyczących nagłych zmian warunków atmosferycznych;
- 9) niezwłoczne informowanie zarządzającego, o którym mowa w art. 21 ust. 1, oraz swojego przełożonego o zagrożeniach bezpieczeństwa osób przebywających na obszarze wodnym;
- 10) bieżące dokumentowanie prowadzonych działań ratowniczych.

Z otrzymanej z MPiPS odpowiedzi [9] wynika, że aplikacja „wyszukiwarka zawodów” jest obecnie modernizowana, zawiera treści opracowane do poprzednich edycji klasyfikacji (z 2004 i 2007 roku). Obecnie są uzupełniane te treści (klasyfikacja i opis zawodów) i w najnowszej wersji (na portalu PSZ, w zakładce *Klasyfikacja zawodów*), *ratownik wodny zawodowy* – nie figuruje. Został włączony do dużej grupy *Pracowników usług ochrony gdzie indziej niesklasyfikowanych* (wersja z dnia 22 lutego 2011 r.) – a zawartość opisu tej grupy brzmi:

*Nazwa: Pracownicy usług ochrony gdzie indziej niesklasyfikowani*

*Kod: 5419*

*Synteza: Ta grupa elementarna obejmuje pracowników usług ochrony niesklasyfikowanych w innych podgrupach grupy 541 Pracownicy usług ochrony. Grupa ta obejmuje na przykład pracowników obsługi monitoringu, **ratowników wodnych**, morskich, górskich, pokładowych i górniczych, strażników leśnych, łowieckich i rybackich, pracowników wyłapujących bezdomne zwierzęta.*

*Zadania zawodowe: Zadania wykonywane przez pracowników usług ochrony gdzie indziej niesklasyfikowanych zazwyczaj obejmują: obsługę i obserwację kamer systemu monitoringu wizyjnego obiektów lub terenu i powiadamianie odpowiednich służb, np. policji, straży pożarnej czy pogotowia ratunkowego, w sytuacjach zaobserwowanych zagrożeń, wypadków, zdarzeń czy też klęsk żywiołowych; **monitorowanie plaż i basenów w celu zapobiegania wypadkom i ratowania kąpiących się przed utonięciem** (wyłącznie ta część dotyczy pracy ratowników wodnych – komentarz autorów); uczestniczenie w akcjach związanych z poszukiwaniem i ratowaniem osób znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu oraz zwalczaniem zagrożeń i zanieczyszczeń na morzu; reagowanie na sygnały wzywania pomocy i uczestniczenie w górskich akcjach ratowniczych; branie udziału w akcjach ratowniczych osób lub mienia znajdujących się w trudno dostępnych miejscach na ziemi lub wodzie, działając z pokładu śmigłowca lub po desantowaniu z niego, lub też podczas zawieszenia na*

*linie dźwigu pokładowego; branie udziału w akcjach ratowniczych i przeciwpożarowych w kopalniach; patrolowanie powierzonego terenu w celu zwalczania szkodnictwa leśnego, łowieckiego lub rybackiego; monitoring ruchu drogowego w celu zidentyfikowania momentów, w których piesi mogą przejść przez ulicę; reagowanie na skargi mieszkańców i przejmowanie zagubionych, bezdomnych lub niebezpiecznych zwierząt; patrolowanie przypisanego obszaru w celu egzekwowania przepisów dotyczących parkowania; wykonywanie innych zadań pokrewnych.*

Z innego fragmentu odpowiedzi MPiPS wynika, że klasyfikacja zawodów i specjalności jest spisem zawodów i specjalności występujących na polskim rynku pracy, służy przede wszystkim do prowadzenia badań statystycznych – analiz i prognoz sytuacji na polskim i międzynarodowym rynku prac. Pomocna jest w realizacji pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, organizacji szkoleń dla bezrobotnych. Natomiast nie jest jej celem rozstrzygnięcie o kompetencjach i kwalifikacjach, potrzebnych do wykonywania zawodów i specjalności usytuowanych w klasyfikacji. Wymagania dotyczące kształcenia, szkolenia, egzaminowania lub innych form dokumentowania kwalifikacji potrzebnych do uzyskania uprawnień zawodowych, wyznaczają przepisy systemu oświaty, szkolnictwa wyższego oraz przepisy obowiązujące w danej dziedzinie życia i nauki (wcześniej nazywane branżowymi).

Tak więc dla ratowników wodnych najistotniejsze są akty prawne, które zostały opracowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [2,3,4,5], w zakresie ich kwalifikacji, obowiązków i uprawnień.

Analizując odpowiedź, otrzymaną z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [10], dochodzi się do podobnych konkluzji. Uogólniając: uznano, że wszystkie wcześniejsze dokumenty, na podstawie których opisywano ratownika wodnego zawodowego, utraciły moc z dniem wejścia w życie pierwszej ustawy<sup>2</sup>, w całości regulującej kwestie dotyczące ratownictwa wodnego – czyli ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Z pewnością obecnie nie można uznać, że jest w obrocie prawnym nazwa: ratownik wodny zawodowy, a z wcześniejszych wyjaśnień Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [13] wynika, że nie ma także takiego tytułu. Jak się jednak okazuje, zarówno pracodawcy, jak i ratownicy, czerpią wiedzę z Internetu (a nie z przepisów), gdzie znajdują różne, czasem nieaktualne informacje i traktują je jako podstawę własnego działania.

Wracając do ogłoszenia o pracę dla ratownika, kolejnym, świadczącym o nikłej znajomości prawa punktem jest wymaganie, posiadania „ukończonego kursu ratownika WOPR pozwalającego na samodzielny pracę np. ratownik wodny pływalni”.

Od dnia wejścia w życie ustawy o bezpieczeństwie [1], czyli od 1 stycznia 2012 roku, „na rynku” mogli pojawić się pełnowartościowi i mający tożsame uprawnienia, co ratownicy, wyszkoleni przez WOPR – ratownicy wodni. Ponadto, nowe prawo nie przewiduje nazewnictwa, które wcześniej obowiązywało, a było wynikiem działalności WOPR. Oznacza to, że od początku 2012 roku, nie ma już ratowników młodszych, ratowników WOPR, ratowników śródlądowych, morskich, pływalni, starszych ratowników – a jest wyłącznie jeden: ratownik wodny. Zatem wymaganie od kogokolwiek uprawnień niezgodnych z przepisami, ze wskazaniem konkretnego

---

<sup>2</sup> Wcześniej obszar ratownictwa wodnego, regulowany był rozproszonymi aktami w randze rozporządzeń.

podmiotu, z którego te uprawnienia mają pochodzić – świadczy o braku aktualnej wiedzy w tym zakresie.

### **Zlecenie zadań publicznych podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego**

Obecne przepisy [1] nakładają obowiązek organizowania i finansowania działań ratowniczych na wyznaczonym obszarze wodnym – na zarządzającego tym obszarem. Dopuszcza się także, aby zarządzający wyznaczonym obszarem wodnym zlecał, w drodze umowy, organizowanie, kierowanie i koordynowanie działań ratowniczych podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego (art. 21. Ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych). Bardzo jednoznaczne określenie kompetencji i możliwości przekazywania zadania własnego, nie powinno budzić kontrowersji, jednak z praktyki wiadomo, że dochodzi w tym zakresie do wielu nadużyć lub wręcz świadomych, pozaprawnych działań na różnych szczeblach administracji.

#### **Badanie**

Aby sprawdzić, jak w ciągu roku od wejścia w życie istotnych zmian w prawie, środowisko zasymilowało wprowadzone regulacje, w jakim stopniu są one rozumiane i stosowane, przeprowadzono ankietę telefoniczną wśród zarządzających obszarami wodnymi, w której udział wzięło 42 respondentów. Rozmowy przeprowadzono z kierownikami (prezesami, dyrektorami i innymi osobami funkcyjnymi).

Każdemu uczestnikowi ankiety zadano następujące pytania:

- Czy samodzielnie zatrudnia Pan/Pani ratowników wodnych na swoim obiekcie, czy zleca Pan / Pani organizację służby ratowniczej podmiotowi zewnętrznemu?

Tym, którzy samodzielnie zatrudniają ratowników, zadawano kolejne pytanie:

- Czy wie Pan/Pani, jakie dokumenty winien obecnie (po ostatnich zmianach w prawie) posiadać ratownik wodny – jako potwierdzenie uprawnień do pracy?

Tym, którzy zlecają to zadanie na zewnątrz, zadawano pytanie:

- Jak nazywa się podmiot, który realizuje dla Pana/Pani organizowanie, kierowanie i koordynowanie działań ratowniczych?

#### **Wyniki**

Spośród 42 ośrodków<sup>3</sup> z całego kraju, 19 (ponad 45%) zlecało organizowanie, kierowanie i koordynowanie działań ratowniczych podmiotom zewnętrznym (o czym mówi art. 21 ust. 3 Ustawy [1]). Zatem w miejscach tych, zadanie winno być powierzone podmiotowi, który posiada zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych. Jednak aż 8 z 19 zlecających (42%) przekazywało to zadanie, niezgodnie z prawem, bo na podstawie umowy (zazwyczaj po przeprowadzonym przetargu) podmiotom nieposiadającym odpowiedniej zgody MSW. Pozostali zarządzający zatrudniali samodzielnie zespół ratowniczy – to rozwiązanie nie budzi żadnych prawnych wątpliwości. Każdy właściciel (lub dysponent) obszaru wodnego może nawiązywać stosunek pracy z personelem, bez udziału pośredników.

---

<sup>3</sup> Największą grupę badanych stanowiły Ośrodki Sportu i Rekreacji, podlegające jurysdykcji samorządów, niezależnie od wielkości. Były też prywatne obiekty – w 2 hotelach – oraz jedna pływalnia, funkcjonująca przy szkole.

## **Analiza wyników**

Wydawać się może wręcz szokującym fakt, że spośród zbadanych obiektów ponad 40% zlecających zadanie podmiotom zewnętrznym robi to z naruszeniem prawa. Przecież zazwyczaj są to jednostki (kąpieliska, ośrodki sportu z pływalniami etc.), podlegające jurysdykcji lokalnego samorządu. Jak zatem możliwe jest podpisywanie umów z nieuprawnionymi podmiotami, skoro procedury przetargowe podlegają rygorom prawnym? Ktoś, czegoś zwyczajnie nie dopatrył, powołano się na stare (nieobowiązujące) przepisy, lub bezrefleksyjnie oddano zadanie w ręce wcześniej „sprawdzone”, od lat współpracujące w tej materii z władzami. Jakkolwiek tego nie tłumaczyć – w takiej sytuacji, gdy dojdzie do wypadku w danym obiekcie – kłopoty będą mieć wszyscy: począwszy od ratowników, poprzez kierowników, dyrektorów, na wójtach, burmistrzach czy prezydentach kończąc.

## **Podsumowanie i wnioski**

U progu kolejnego roku, istotnego z poziomu upłynięcia okresu tzw. przejściowego (zgodnie z art. 40 ustawy [1]) już żaden podmiot nie będzie mógł działać bez uzyskania odpowiedniej zgody z MSW. Przepis ten pozwalał bowiem (od 01.01.2012) na 24 miesiące kontynuacji działalności, wobec tych, którzy posiadali ten przywilej na podstawie przepisów wcześniej obowiązujących.

Niepokojące jest bardzo, że w ciągu dwóch lat od wejścia w życie nowych regulacji, tak wiele jest nieprawidłowości, różnych interpretacji i ogólnego bałaganu w tej materii.

Instytucje zatrudniające ratowników bądź organizujące służbę ratowniczą, w obiektach i na obszarach wodnych – często nie znają obowiązujących przepisów.

Ugruntowane przez lata przyzwyczajenie do jedynej „marki” – WOPR – jest nadal ogromne i powoduje marginalizowanie i pomijanie innych, uprawnionych podmiotów, posiadających tożsame prawa. Aby przyjąć ratownika wodnego do pracy, należy sprawdzić, czy spełnia on (posiada potwierdzenie) łącznie czterech, aktywnych wymogów: zaświadczenia o ukończeniu szkolenia ratowników wodnych (wydanego przez podmiot uprawniony), zaświadczenia o ukończeniu szkolenia ratowników w zakresie KPP – wymagającego aktualizacji co 3 lata, potwierdzenia posiadania dodatkowych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym oraz dokumentu potwierdzającego zatrudnienie, służbę lub członkostwo w podmiocie uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego.

W obecnym stanie prawnym nie funkcjonuje nazewnictwo dotychczas stosowane, w tym: wszystkie stopnie ratownicze (młodszy, wodny, WOPR, śródlądowy, pływalni, morski, starszy) oraz ratownik wodny zawodowy.

Na podstawie cytowanej ustawy [1], działa od 2012 roku kilkanaście podmiotów, o tych samych przywilejach i uprawnieniach, co WOPR. Z pewnością potrzebnych jest wiele lat<sup>4</sup> edukacji w tym zakresie, aby nie tylko samorządy, właściciele i zarządzający obszarami wodnymi, ale także całe społeczeństwo – przyjęło do wiadomości, że w ratownictwie wodnym zaszły prawdziwie rewolucyjne zmiany.

---

<sup>4</sup> Jak wolno asymilujemy zmiany – jako społeczeństwo, świadczyć może np. fakt, że czarna flaga nie obowiązuje już kilkadziesiąt lat, a wielu Polaków pyta na plażach, dlaczego na maszcie jest flaga czerwona a nie czarna, skoro nie można pływać.



## Piśmiennictwo

1. Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. DzU nr 208, poz. 1240
2. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 stycznia 2012 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących liczby ratowników wodnych zapewniających stałą kontrolę wyznaczonego obszaru wodnego
3. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 lutego 2012 r. w sprawie wymagań dotyczących wyposażenia wyznaczonych obszarów wodnych w sprzęt ratunkowy i pomocniczy, urządzenia sygnalizacyjne i ostrzegawcze oraz sprzęt medyczny, leki i artykuły sanitarne
4. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 marca 2012 r. w sprawie sposobu oznakowania i zabezpieczania obszarów wodnych oraz wzorów znaków zakazu, nakazu oraz znaków informacyjnych i flag
5. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 2012, w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym.
6. Michniewicz I., Michniewicz R., Nowe przepisy dotyczące ratowników wodnych w przededniu otwarcia sezonu kąpielowego 2012, *Bezpieczeństwo Pracy. Nauka i praktyka*, Nr 5/2012, s. 5-6.
7. Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Dz.U. Nr 191, poz. 1410, z późn. zm.
8. [www.kariera.pl/oferta/praca/835591/](http://www.kariera.pl/oferta/praca/835591/) [dostęp z dnia 08.04.2013]
9. Pismo nr DRP-II-40413-15-EZD/13
10. Pismo nr DRiOL-NRGW-5503-48/2013
11. [psz.praca.gov.pl/klasyfikacja\\_zawodow/index.php?klasyfikacja\\_zawodow\\_id=1697](http://psz.praca.gov.pl/klasyfikacja_zawodow/index.php?klasyfikacja_zawodow_id=1697) [dostęp z dnia 08.04.2013]
12. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2010 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania. DzU nr 82 poz. 537
13. Pismo Nr DRiOL-NRGW-5503-7/2013